

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Góreckiego
na 49. posiedzeniu Senatu
w dniu 20 lutego 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

Szanowny Panie Ministrze!

Na początku lutego bieżącego roku spotkałem się w moim biurze senatorskim z panem inżynierem Zbigniewem J., doradcą zarządu Warmińskiego Banku Spółdzielczego w J., województwo warmińsko-mazurskie. Pan Zbigniew J. poinformował mnie o tym, iż w jego banku dnia 11 stycznia 2012 r. wszczęto kontrolę, która swym zakresem obejmowała organizowanie w WBS lokat terminowych z nagrodami. Zespół kontrolny dopatrywał się nieprawidłowości w przeprowadzaniu promocji lokat terminowych i nałożył na bank karę grzywny w wysokości prawie 3,8 miliona zł. Zdaniem Izby Celnej w Olsztynie, jednostki kontrolującej, ten rodzaj promocji lokat nosi znamiona gry hazardowej.

Panie Ministrze, WBS w J. to niewielka placówka bankowa od lat współpracująca ze środowiskiem rolników i wspierająca lokalne przedsiębiorstwa. Przez wiele lat ten niewielki wiejski bank zmagał się z wizją trudnej sytuacji materialnej grożącej upadłością. Bieda panująca na wsi dokuczała wszystkim rolnikom, a bank był partnerem dla osób w trudnej sytuacji finansowej. WBS był jednym z nielicznych banków wiejskich, który własnymi siłami uporał się z trudną sytuacją i zagrożeniem upadłością. Kiedy po 2005 r. rolnicy odczuli poprawę swojej sytuacji materialnej, głównie za sprawą dopłat rolniczych, również w WBS w J. nastąpiły korzystne zmiany.

Niestety wzrost poziomu zamożności rolników dostrzegły bogate banki komercyjne, które zaczęły atrakcyjnymi ofertami zachęcać do korzystania ze swoich placówek w Olsztynie. Ta sytuacja i zagrożenie pogorszeniem kondycji finansowej zmusiły WBS do podjęcia zmagania o nowych klientów i zatrzymanie dotychczasowych. Konkurencja z bogatymi prywatnymi bankami komercyjnymi wymagała podjęcia działań promocyjnych w takim zakresie, na jaki mógł pozwolić sobie WBS w ramach obowiązujących w Polsce przepisów prawa.

Panie Ministrze, niepokojący jest fakt, że w naszym kraju w podobnej sytuacji może znajdować się kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt podmiotów działających w tym sektorze, które na skutek ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych muszą mierzyć się z wieloma problemami i niejasnościami. Konsekwencje mogą być dla tych podmiotów bardzo dotkliwe – dla małego banku wiejskiego praktycznie jest to egzekucja.

Nie ulega wątpliwości, że wspomniana ustawa wymaga natychmiastowych zmian i doprecyzowania przepisów, dlatego też, mając na uwadze przypadek Warmińskiego Banku Spółdzielczego w J. i wielu podobnych, apeluję do Pana Ministra o ponowne zajęcie się ustawą o grach hazardowych tak, żeby nie utrudniała ona funkcjonowania podmiotów spoza branży hazardowej, żeby jasno precyzowała, co jest czynem zabronionym w ramach promocji, a co jest zgodne z prawem. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, że jestem gotów podjąć się współpracy, jeżeli chodzi o przygotowanie w ustawie zmian, które zapewnią ochronę lokalnych placówek bankowych, bo placówki te są mniej zamożne, ale odgrywające kluczową rolę w środowisku rolników.

Z poważaniem
Ryszard Górecki